

Szpitala nadal będą powiatowe?

Kategoria: Felietony

Opublikowano: czwartek, 15, kwiecień 2021 11:22

Bernadeta Skóbel

Odśloni: 1262

Jednym z tematów wywołanych przez stronę samorządową na ostatnim posiedzeniu Zespołu Zdrowia KWRiST były plany Ministerstwa Zdrowia dotyczące zmian systemowych w ochronie zdrowia. Niestety przedstawiciele resortu nabrali wody w usta.

Tajne przez poufne

W tym temacie resort zdrowia reprezentował Zastępca Dyrektora Departamentu Nadzoru i Kontroli Rafał Główczyński, członek Zespołu który opracowuje założenia zmian w zakresie struktury właścicielskiej szpitali. Zgodnie ze sprawdzoną taktyką w procesie legislacyjnym, jak dany resort nie chce dzielić się informacjami ze stroną samorządową, zamiast wiceministra odpowiedzialnego za daną działkę, wysłała na ostrzał urzędnika, który nic nie może powiedzieć. Zgodnie z przewidywaniami tak było i tym razem. Członkom Zespołu Zdrowia KWRiST przekazano tylko informacje, że Zespół opracował założenia kilku koncepcji i jedną rekomendował do dalszych prac Ministrowi Niedzielskiemu – którą? Tego niestety samorządowcy nie dowiedzieli się.

Trzy warianty nadal na stole

Co do wariantów jakie znalazły się w materiale przekazanym Ministrowi Zdrowia, znalazły się trzy, o których wiceminister Sławomir Gadomski mówił już na posiedzeniu połączonych komisji senackich 10 marca br. Ze stenogramem można zapoznać się [tutaj](#). Są to – całkowite przejęcie szpitali powiatowych przez inny podmiot tworzący, utworzenie spółek z udziałem 51% Skarbu Państwa i 49% samorządów i trzecie podział szpitali według sytuacji finansowej i przejęcie ich do zarządzania przez specjalnie powołaną do tego Agencję.

Nie wiadomo kiedy decyzja

To co udało się dowiedzieć, to to że Minister nie podjął jeszcze decyzji co do dalszego kierunku prac legislacyjnych. Jest połowa kwietnia i oczywistym jest, że kalendarz prac legislacyjnych jaki resort przedstawił w grudniu jest już niekatulany. Tutaj jednak nie powstrzymam się od złośliwości – zakres planowanych zmian był i jest ogromny i złożony. To, że założony kalendarz prac legislacyjnych był nierealny było wiadome już w grudniu ubiegłego roku. Bez pandemii wiadomo, że Polski nie stać na kolejną „reformę” pisaną na kolanie.

Kłopoty szpitali i samorządów

Brak informacji, w którym kierunku mogą iść zmiany legislacyjne jest ogromnym problemem dla podmiotów tworzących. Jak powiat ma podejmować decyzje dotyczące np. inwestycji, jeżeli za chwilę może okazać się, że może przestać być właścicielem szpitala, a będzie musiał spłacać kredyt zaciągnięty w związku z inwestycją. Nie wiadomo również jakie decyzje podejmować chociażby z pokryciem ujemnego wyniku finansowego. Pojawiają się również głosy, że wsparcie jakie samorządy otrzymały w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych na szpitale powiatowe, ostatecznie pójdzie na poczet podmiotów, które rząd przejmie.

Aktualne kierownictwo resortu zdrowia dużo mówi na temat konieczności planowania strategicznego w ochronie zdrowia, wdrożenia elementów nowoczesnego zarządzania – pełna zgoda. Szkoda, że samo się do tych głoszonych przez siebie koncepcji nie stosuje.